POLSKA INFORMACJA POLITYCZNA

agencja publicystyczna

INFORMATION POLITIQUE POLONAISE • AGENCE DE PRESSE

ADRES: WARSZAWA, UL. ALBERTA 6. ADRES TELEGR. »POLINF« TEL. 2.50-05. KONTO P.K.O. 171.90

Nr.27 Warszawa, dnia 7 października 1936 r

POLSKA WOBEC AKTUALNYCH ZAGADNIEN WALUTOWYCH

Cały szereg krajów europejskich jak Francja, Szwajcaria, Holandia, Belgia, Czechosłowacja, Włochy, jest obecnie terenem poważnych wydarzeń monetarnych. Wydarzenia te śledzone są w Polsce z żywym zainteresowaniem, ale również i z całkowitym spokojem. Spokój ten ma swe uzasadnienia w konsolidacji poglądów wszystkich sfer gospodarczych i całego społeczeństwa polskiego na gruncie przeprowadzanego obecnie w Polsce programu finansowego i gospodarczego.

Jak wiadomo, w gronie państw, zmierzających do odbudowy gospodarstwa krajowego i światowego, Polska reprezentuje specyficzną linię i zajmuje odrębną zupełnie pozycję. Metody nasze walki z kryzysem gospodarczym były odmienne od metod innych krajów. Polska od dawna już prowadzi politykę deflacji; jest właściwie jedynym państwem, które tę zasadę stosuje z żelazną konsekwencją, przedewszystkiem drogą znacznego obniżania budżetów publicznych i przystosowania ich w ten sposób

do nowych warunków konjunkturalnych.

Od jesieni roku ubiegłego prace Rządu Polskiego w tej dziedzinie zostały poważnie przyspieszone. Polski budżet państwowy jest od dnia 1 kwietnia r.b. całkowicie zrównoważony. Jednocześnie przyspieszone zostały procesy przystosowawcze na terenie budżetów samorządowych. Obecnie właśnie ulegają zakończeniu prace Komisji Oszczędnościowo- oddłużeniowej, której zadaniem było zrównoważenie wydatków Związków Samorządu Terytorjalnego, a w szczególności obsługi ich długów, z ich dzisiejszymi możliwościami finansowymi.

Drugim momentem, charakteryzującym politykę deflacyjną, była przeprowadzona u nas akcja obniżki cen. Ceny polskich artykułów rolniczych już na skutek kryzysu kształtowały się bardzo nisko. Ceny artykułów przemysłowych zostały poddane kilkakrotnym obniżkom w wyniku kilkakrotnie powtarzanej specjalnej akcji Rządu, dla której analogicznych przykładów nie znajdujemy na terenie innych państw. Ogólny wskaźnik cen hurtowych w Polsce, wyrażony w złocie, wynosi w porównaniu z rokiem 1929 około 55 punktów; ten sam wskaźnik, w krajach,które stosowały inną politykę gospodarczą / n.p. dewaluację / wynosi obecnie 47 do 49 punktów. Dla całego szeregu towarów różnica poziomu cen w Polsce i w krajach o monecie zdewaluowanej jest zupełnie nieznaczna.

Wreszcie trzecim elementem, najbardziej może charakterystycznym dla polskiego programu deflacyjnego, była akcja przystosowania długów, zwłaszcza rolniczych, do zmienionych warunków płatniczych kraju. To, co inne kraje osiągnęły w drodze dewaluacji, Polska osiągnęła w wyniku przeprowadzonej u siebie akcji oddłużeniowej.

Jeśli się więc weźmie pod uwagę osiągnięte rezultaty długoletniej polskiej polityki gospodarczej i finansowej, staje się całkowicie jasne i zrozumiałe stanowisko Rządu Polskiego, że nie widzi on ani konieczności ani podstaw do zmiany swej dotychczasowej polityki walutowej. To stanowisko Rządu zostało już zresztą poparte przez oświadczenia najpoważniejszych polskich organizacji gospodarczych.

Powyższa decyzja kierowniczych czynników polskich ma ponadto swe logiczne uzasadnienie w tym, że w końcu kwietnia b.r. Polska zdecydowała się wprowadzić kontrolę dewizową, a nie dewaluację. Kontrola dewiz została przeprowadzona w Polsce - w wyniku posunięć gospodarczych i finansowych szczególnie krajów wierzycielskich - jako konieczność państwowa a mianowicie celem zabezpieczenia dowozu do Polski, kraju dłużniczego, niezbędnych dla naszej gospodarki surowców. Polskie czynniki oficjalne już wówczas jednak stwierdziły, że nie chcą wprowadzać tych ograniczeń na stałe. Polska jest bowiem na równi z innymi krajami zainteresowana w rozszerzeniu wymiany międzynarodowej we wszystkich jej postaciach /obrót towarowy, ruch kapitałów, ruch ludności i t.d./. W okresie pogłębiania się kryzysu gospodarczego Polska była nawet niejednokrotnie inicjatorką międzynarodowych porozumień gospodarczych / jak n.p. Blok Rolny/. Na terenie międzynarodowym istniały jednak znane przeszkody, które tę współpracę utrudniały, między innymi w postaci wahań kursu walut w krajach wierzycielskich oraz polityki kontyngentów i clearingów towarowych w stosunku do krajów dłużniczych, co poważnie utrudniało tym krajom zrównoważenie ich bilansów płatniczych.

Polskie koła gospodarcze i finansowe, zawsze gotowe do współpracy międzynarodowej odniosły się do wydarzeń walutowych, których terenem są obecnie kraje wierzycielskie, z optymizmem. Optymizm ten oparty jest na przekonaniu, że osiągnięcie stabilizacji monetarnej zgodnie z deklaracjami, ogłoszonymi niedawno w Paryżu, Londynie i Waszyngtonie, może utorować drogę do rozwiązania tych trudności w wymianie międzynarodowej, których dotychczas nie udało się usunąć. Zgodnie jednak z oświadczeniem, złożonym w Genewie przez delegata Polski," aby zrównanie pieniądza stało się całkowicie skuteczne, trzeba będzie zrównoważyć bilanse płatnicze poszczególnych państw. Przed wojną równowaga ta dokonywała się dzięki prawie całkowitej wolności obrotów towarami, kapitałami i ludźmi. Błędem byłoby sądzić, iż przywrócenie obrotów samymi tylko towarami ożywi gospodarkę narodową poszczególnych państw. Działać należy natomiast na szeregu odcinków równocześnie".

Polskie koła finansowe i gospodarcze sądzą, że o ile ta droga do porozumienia międzynarodowego zostanie otwarta, to z uwagi na przeprowadzone u siebie procesy przystosowawcze, Polska widziałaby możliwość przyłączenia się do systemu międzynarodowej współpracy gospodarczej, bez obniżania parytetu swej waluty.

..ooOoo..